Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok 6. Warszawa, 5 maja 1928 roku. № 19.

PRZEMYSŁ PIWOWARSKI

ORGAN CENTRALNEGO ZWIĄZKU PRZEMYSŁU PIWOWARSKIEGO I SŁODOWNICZEGO W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

REDAKCJA i ADMINISTRACJA — Warszawa, Wiejska 17. — Telefon 5-96. Otwarta od 1 do 3 po poł.

Dziesięć lat pracy w niepodległej Polsce.

Odbudowana po wojnie światowej Polska nie może o sobie powiedzieć, aby stanowiła przedmiot szczególnego zainteresowania dla zagranicy. Do niedawna, dzięki wybitnie nieprzyjaznemu stosunkowi Niemców do Polski, byliśmy świadkami rozpętania niebywałej agitacji przeciw naszemu krajowi, agitacji, która w zależności od konjunktur politycznych, mniej lub więcej zyskiwała zagranicą posłuch, — ale która zawsze szkodziła. Szczególnie wielką szkodę agitacja ta wyrządziła nam w Anglji, niemniej jednak oskarżanie nas o imperjalizm, o ultranacjonalizm, o ucisk mniejszości narodowych, o znęcanie się nad więźniami politycznymi szkodziło Polsce i w innych krajach, jak np. we Francji. Tylko dzięki wybitnie pokojowej polityce i rozumnej i pełnej godności taktyce naszych sfer rządzących zdołaliśmy wykazać bezpodstawność wszystkich tych zarzutów.

Najwięcej jednak na zmianę opinji o Polsce w danych krajach zagranicznych odziaływały osobiste zetknięcia się poważnych cudzoziemców z polskiemi stosunkami. Uprzedzony do Polski przez agitację obcokrajowiec przekonywał się naocznie, że popełnia się rozmyślnie oszustwo i że miotane oszczerstwa istotnej podstawy nie mają.

W ten sposób, po dziesięciu latach istnienia, Państwo Polskie zaczyna zagranicą uchodzić za czynnik pokoju, za czynnik równowagi europejskiej, a ze zwykłej ciekawości i zainteresowania mieszkańcami tego kraju poczyna się rodzić zainteresowanie kupieckie. Zagranica, zależnie od sytuacji danego kraju, od zdolności czy potrzeb swego przemysłu, szukać zaczyna w Polsce rynku zbytu na swe towary, lokuje tam swe kapitały, albo też znajduje towar dla siebie. I tutaj zaczyna się właściwa era rozwoju potęgi Państwa. Bo najlepsze nawet traktaty i sojusze nie tak gwarantują spokój w kraju jak wspólność interesów gospodarczych i finansowych z sąsiadami.

Niemcy powojenne, znienawidzone i odpowiedzialne za wybuch wojny, żądne wydostania się na arenę polityczną i gospodarczą świata, postawiły sobie zasadę prowadzenia jaknajliczniejszych interesów z zagranicą. Dlatego to zaciągały w Ameryce pożyczki choćby niekorzystne, byleby tylko zainteresować sobą sfery kapitalistyczne i pobudzić obcych do baczniejszego śledzenia procesu odbudowy i konsolidacji narodu.

Dla Polski taka rola jest daleko trudniejszą, choćby z tego względu, że mało naogół zagranicą o Polsce wiedziano. I dziś jeszcze pod tym względem nie bywa lepiej, zważyć bowiem należy, że szerokie sfery społeczeństw zagranicznych interesują się innymi narodami tylko o tyle, o ile przez częsty kontakt z ich sferami gospodarczemi mają w tem żywotny interes. I tak kupiec zagraniczny, kupujący w Polsce ziemniaki, czy jęczmień, musi się naszym krajem zainteresować. Musi poznać polskie drogi przewozowe, zasady i rzetelność kupca polskiego, trudności czy udogodnienia jakie życiu handlowemu stawia rząd polski.

Ale to nie wszystko. Tysiące kupców zagranicznych chciałoby zawrzeć z Polską bliższą znajomość, chciałoby poznać w czem ten kraj celuje, co może wywozić, co wyrabia, po jakich cenach i czy w danej gałęzi wytwórczości nie jest tańszy i doskonalszy od fabrykatów wyrabianych w innych krajach. Przemysł nasz i handel doskonale widzą, że zagranica nie kieruje się bynajmniej sentymentem ani sympatjami li tylko i wyłącznie „busines" mając na oku.

Nie ulega też najmniejszej wątpliwości, że kapitaliści zagraniczni mogą w Polsce zarobić, boć w kraju produkujemy dużo dobrych rzeczy wytrzymujących doskonale konkurencję zagraniczną.

Celem naszej polityki handlowej, naszego przemysłu przeto powinno być coraz większe zainteresowanie zagranicy naszemi wyrobami, — bo tylko drogą wzmożonego eksportu, otrzymać możemy dopływ „świeżej krwi" t. zn. dopływ nowych pieniędzy, podczas gdy wzmożenie konsumcji wewnętrznej stanowi tylko o „cyrkulacji" albo „przemianie materji".

Jeśli z tego punktu widzenia patrzeć będziemy na 10-lecie niepodległej Polski, to zrozumiemy łatwo, że niema wprost idealniejszego środka pokazania Polski cudzoziemcom, jak za pośrednictwem Powszechnej Wystawy Krajowej (Poznań 1929).

Tu bowiem zobaczy zagranica cały naród przy produktywnej pracy.

Jest to także z punktu widzenia moralnego i politycznego środek propagandowy wielkiej wagi. Należy go wykorzystać w całej pełni, aby przez opieszałość, czy nierozumną oszczędność nie zniweczyć rezultatów, jakich się cała Polska po Powszechnej Wystawie Krajowej spodziewa.

Do celu prowadzi przedewszystkiem gremjalne, wzorowe i jaknajobfitsze obesłanie Wystawy wytworami polskiego ducha, polskich rąk i polskiej ziemi.

Dalej chodzi o sprawność organizacji. Ta — posiada zaufanie społeczeństwa, choć i tutaj sprostanie mu zależy w dużej mierze od środków finansowych. To też leży w interesie całej Polski, aby w społeczeństwie znalazły się odpowiednie finanse na Powszechną Wystawę Krajową, a dotychczasowy sukces starań stanowi rękojmię zwycięstwa.

Cło na piwo.

Referat zgłoszony w Komisji Opracowującej Nową Ustawę Celną dnia 28 kwietnia.

W rządowym projekcie kalkulacji stawek celnych, normy wysokości ceł ujęte w cztery grupy pod względem ich stosunku do wartości clonego towaru nie mogą być żadną miarą zastosowane do piwa, gdyż najwyższa stawka celna wynosi zaledwie 30% wartości (grupa IV).

Piwo przy cleniu zasługuje raczej na szczególne względy, za któremi przemawia stan w jakim się obecnie znajduje polskie piwowarstwo i charakter jego produkcji.

Rozpiętość kosztów własnych, jaka istnieje przy różnym stopniu wyzyskania zdolności produkcyjnej browaru, jest w piwowarstwie tak olbrzymia, że daje niezwykle szerokie pole do dumping'u, we właściwem tego słowa znaczeniu.

Każde 100.000 hektolitrów wyprodukowanych w browarze ponad normę kalkuluje się w kosztach własnych niemal tylko według wartości surowca i jako towar wywozowy jest nader groźny dla konkurujących browarów innego kraju. Już obecnie np. piwa produkowane w krajach ościennych są sprzedawane na rynkach wewnętrznych po znacznie wyższej cenie aniżeli na wywóz do Polski, dzięki temu, że browary tamtejsze mają zdolność produkcyjną wyzyskaną w znacznie wyższym stopniu. Dla przykładu możemy tu wskazać, że tylko dwa browary czeskie, Mieszczański browar w Pilznie z produkcją 900.000 htl. i Browar Tow. Akc. w Smichowie wytwarzający 600.000 htl. łącznie produkują więcej aniżeli 83% całej polskiej produkcji rozłożonej u nas na 185 browarów, posiadających łączną zdolność wytwórczą około 6.000.000 htl. a produkujących zaledwie 1.800.000 htl. [1]).

Ten tak niski poziom spożycia piwa w Polsce, jako skutek przeżytej wojny i trudności gospodarczych naszego kraju, jest przemijający, jest jakby chwilową chorobą, w czasie trwania której piwowarstwo należy otoczyć jaknajtroskliwszą opieką, któraby się wyrażała między innemi w jaknajwyższej ochronie celnej. Ta wysoka ochrona celna jest niezbędną jako obrona przed przemożnym przemysłem piwowarskim krajów ościennych. Piwowarstwo u naszych sąsiadów wsparte o doskonałą konjunkturę rynku wewnętrznego, znakomicie wyzyskało zdolność produkcyjną swoich warsztatów pracy, jest dziś w możności prowadzić taką politykę cen wywozowych, któraby doszczętnie zniszczyła piwowarstwo polskie. Nietylko jednak wyzyskanie zdolności produkcyjnej daje ogromną przewagę browarom zagranicznym. Duży i nader tani kredyt wywozowy znakomicie ułatwia mu ekspansję a przykład, że piwowarstwo niemieckie tak potężnie rozwinięte już dziś odczuwa boleśnie konkurencję browarów pilzeńskich, winien być dla nas przestrogą przy ustalaniu ceł ochronnych na piwo w nowej taryfie celnej.

Celowość silnej ochrony naszego rynku piwnego nie wymaga niemal uzasadnienia. Piwowarstwo polskie oparte wyłącznie o surowce krajowe (nie możemy brać pod uwagę znikomych ilości słodu sprowadzonego w Czechosłowacji dzięki otrzymanym długim kredytom lub chmielu sprowadzanego w czasach wyjątkowego u nas nieurodzaju) nawet przy dzisiejszem nieznacznem wprost spożyciu piwa w życiu gospodarczem Polski odgrywa poważną rolę, produkując towar ogólnej wartości 120.000.000 zł. i wydatnie zasilając handel i skarb państwa.

Biorąc pod uwagę, że w krajach ościennych, gdzie piwo konkuruje z niedrogiem winem i znajdujących się w mniejwięciej takich samych warunkach klimatycznych, spożycie piwa wynosi obecnie w Niemczech 70 litrów, a w Czechosłowacji 50 litrów na jednego mieszkańca rocznie, a u nas przekracza zaledwie 6 litrów na głowę ludności, dochodzimy do wniosku, że w najbliższym czasie rozwój polskiego piwowarstwa jest zapewniony, o ile rynku naszego przez zbyt niskie cła ochronne, nie opanują mocniejsi od nas pod wielu względami sąsiedzi. Surowce, na których wyłącznie opiera się produkcja piwa, jak jęczmień i chmiel, są w Polsce artykułami wywozowemi a nawet przy największym rozkwicie browarów, niepodobieństwem byłoby przewidywać braku tych podstawowych produktów.

Pozatem nie wątpimy, a nawet mamy pewność, że z powodu nadprodukcji jęczmienia i chmielu w Polsce, z chwilą gdy zdolność produkcyjna naszych browarów będzie wyzyskana należycie, piwowarstwo polskie okrzepnie i poważnie zatroszczy się również o rynki zagraniczne i Polska, zamiast wywo-

[1]) Rok 1926.

cić tak jak dziś surowy jęczmień i chmiel, będzie eksporterem produktu gotowego lub półsurowca, t. j. piwa i słodu.

Podkreślić jeszcze musimy fakt, że ochrona celna w danym wypadku nie ma za zadanie stworzenia jakiejś nowej gałęzi produkcji ani współdziałania w rozbudowie już istniejącej, a ma tu jedynie na celu ochronę już istniejących i urządzonych warsztatów pracy, które jedynie z powodu płytkości rynku wewnętrznego nie są w możności rozwinąć w całej pełni swojej zdolności produkcyjnej, wytwarzając zaledwie 25% tego co wyprodukować mogą, pomimo, że z 500 browarów, które dawniej istniały na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej, czynnych jest tylko 185.

Proponujemy zatem, ażeby nowa stawka celna od piwa i porteru pozostawioną była na dzisiaj obowiązującej wysokości, to jest aby piwa sprowadzane w beczkach płaciły 84,50 zł. za każde 100 kg. wagi brutto, w innem zaś opakowaniu 162,50 zł. za tę samą jednostkę wagi.

Dodać musimy, że w piwowarstwie zaczyna być szeroko stosowane aluminjum, jako metal z którego wyrabia się naczynia browarnicze. Nie jest wykluczone, że w niedalekiej przeszłości aluminjum może być zastosowane do wyrobu beczek przewozowych, a przywóz obcego piwa w tak lekkich beczkach obniżyłby wagę ładunku brutto o jakieś 20%.

Należałoby zatem do nomenklatury celnej wprowadzić nową pozycję dla piwa w beczkach metalowych i obciążyć takie piwo stawką celną nie niższą jak 101,30 zł.

W. A.

CENY PIWA W RESTAURACJACH WARSZAWSKICH.

„Restaurator i Hotelarz Polski", wychodzący w Warszawie, w Nr. 4 komunikuje członkom Warszawskiego Stowarzyszenia Restauratorów:

„W ostatniej chwili otrzymaliśmy pozwolenie Oddziału do walki z lichwą na zmianę kalkulacji cen piwa w następujący sposób:

Restauracje zwykłe mogą pobierać 110% drożej od cen nabywczych, restauracje wykwintne i mające atrakcje — 125%, zaś restauracje luksusowe oraz specjalnie nocne — 135%.

Wieczorem od godziny 9-ej restauracje wykwintne z atrakcjami i luksusowe mogą pobierać 150% drożej od cen nabywczych".

„PIWO POŻYWNE".

Pomysł jednego z browarów niemieckich, aż do znudzenia rozwłóczony i omawiany na łamach niemieckich pism piwowarskich, polegający na tem, że piwo pewnego gatunku nazwano „pożywnem" (Nährbier) został już przeszczepiony na nasz teren. Leży przed nami Nr. 8 „Domu Gościnnego", w którym umieszczono ogłoszenie jednego z browarów Wielkopolskich w osnowie swej nie bardzo przypadające nam do smaku. W reklamie powiedziano „......skie Piwo Pożywne, zdrowotny napój dla chorych i rekonwalescentów". Wynikałoby stąd, że inne piwa, wyrabiane poza browarem w Z.... i nie noszące tej szumnej nazwy, nie są napojem zdrowotnym i pożywnym. Dodać musimy, że takie stanowisko zajmuje browar w Z.... właśnie w tym okresie, kiedy nasze organizacje rozpoczęły propogandę mającą na celu przekonanie szerokich warstw spożywców, że piwo nie jest trunkiem i pod względem pożywności dorównywa artykułom pierwszej potrzeby jak chleb, mleko, masło, owoce i ziemniaki.

Zapytujemy tu browar w Z...., które piwa według jego mniemania wyrabiane w Polsce są niepożywne?

Taka metoda reklamy niewiele przyniesie pożytku jednostce a poważnie szkodzi ogółowi.

Am.

IX KONGRES MIĘDZYNARODOWEJ LIGI PRZECIWPROHIBICYJNEJ W WIEDNIU.

Między 17 i 21 maja 1928 roku odbędzie się w Wiedniu IX Kongres Międzynarodowej Ligi Przeciwników Prohibicji pod przewodnictwem Prezesa Ligi Barona Rajmunda de Luze. Zgłoszenia na Kongres należy kierować możliwie przed 10 maja do Austryjackiego Związku Umiarkowania i walki z Przesadą Przeciwników Alkoholu „Umiarkowanie i Wolność" („Mässing und frei" Wien I, Neuer Markt 14).

Karty wstępne na Kongres, wydawane przez wspomniane instytucje, uprawniają do korzystania z 25% ulgi przy opłatach kolejowych na kolejach austryjackich i parowcach na Dunaju dla udających się lub powracających z Kongresu. W Kongresie weźmie udział znaczna ilość wybitnych osobistości z przemysłu trunkowego ze wszystkich krajów Europy.

Protektorat nad Kongresem objęli pp.: Dr. Jan Schürff, austryjacki minister handlu i Andrzej Thaler, austryjacki minister rolnictwa. Prezesem zarządu Kongresu jest p. minister Edward Heinl. Podczas Kongresu zorganizowane będą wycieczki do Klosternenburg'u i do malowniczej doliny Dunaju, poczem nastąpi zwiedzanie zamku Schönbrunn, w którym p. minister handlu przyjmować będzie uczestników Kongresu.

Przemówienia i odczyty zapowiedzieli pp.: Federico Diez y de Ysasi, radca prawny hiszpańskiego poselstwa w Paryżu i delegat rządu hiszpańskiego, radca dworu dr. Cluss, profesor wyższej szkoły rolniczej w Wiedniu A. Funke, prezes niemieckiego związku piwowarskiego Dr. Mikołaj Jagic, profesor medycyny wewnętrznej w uniwersytecie wiedeńskim Dr. Georg Kaltenbrunner, szef wydziału Dr. F. Wobisch, radca wydziału Ministerstwa Rolnictwa i Leśnictwa w Wiedniu.

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA SKARBU

z dnia 27 marca 1928 r.

w sprawie zmiany organizacji urzędów skarbowych podatków i opłat skarbowych oraz komisyj szacunkowych do podatków dochodowego i przemysłowego w okręgu administracyjnym Izby Skarbowej w Grudziądzu.

Na zasadzie art. 4 i 15 ustawy z dnia 31 lipca 1919 roku o tymczasowej organizacji władz i urzędów skarbowych (Dz. P. P. P. Nr. 65, poz. 391), art. 33 ustawy o państwowym podatku dochodowym, ogłoszonej rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 30 kwietnia 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 58, poz. 411) i art. 58 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 79, poz. 550) zarządzam co następuje.

§ 1. Znosi się istniejący w okręgu administracyjnym Izby Skarbowej w Grudziądzu urząd skarbowy podatków i opłat skarbowych w Grudziądzu i na jego miejsce tworzy się dwa nowe urzędy skarbowe podatków i opłat skarbowych: jeden — na miasto Grudziądz i drugi na powiat grudziądzki oba z siedzibą w Grudziądzu.

§ 2. Dotychczasowe agendy zniesionego urzędu skarbowego podatków i opłat skarbowych przechodzą do terytorjalnie właściwych urzędów skarbowych podatków i opłat skarbowych.

§ 3. Istniejące dotychczas przy urzędzie skarbowym podatków i opłat skarbowych w Grudziądzu dwie komisje szacunkowe do spraw podatku dochodowego — jedną dla m. Grudziądza, drugą zaś dla pozostałych miejscowości przydziela się do terytorjalnie właściwych nowoutworzonych urzędów skarbowych podatków i opłat skarbowych.

§ 4. Istniejące dotychczas przy urzędzie skarbowym podatków i opłat skarbowych w Grudziądzu dwie komisje szacunkowe do spraw podatku przemysłowego — jedną dla m. Grudziądza, drugą zaś dla pozostałych miejscowości — przydziela się do terytorjalnie właściwych nowoutworzonych urzędów skarbowych podatków i opłat skarbowych.

§ 5. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1928 r.

Minister Skarbu — *G. Czechowicz.*

Centralny Związek Przemysłu Piwowarskiego i Słodowniczego w Rzeczypospolitej Polskiej.

P. W. K. 1929. Dnia 25 kwietnia r. b. w Poznaniu odbyło się posiedzenie Piwowarskiego Komitetu Wystawowego. Ze względu na zmniejszony budżet wystawy zrezygnowano z budowy własnego pawilonu i zaprojektowano stoisko we wspólnym gmachu, budowanym dla przemysłu spożywczego.

Ostateczną decyzję w sprawie wyboru stoiska uzależniono od zgody P. W. K. na pewne zmiany natury architektonicznej.

Mając na uwadze, że głównym celem udziału C. Z. P. P. i S. w Wystawie jest propaganda na rzecz piwa i popularyzacja produkcji, jak również podkreślenie doniosłości naszej gałęzi przemysłu dla życia gospodarczego, postanowiono położyć główny nacisk na dział propagandowy, naukowy i gospodarczy. Zorganizowanie okazałego działu historycznego napotka zapewne duże trudności.

Zorganizowanie i zaprojektowanie poszczególnych działów postanowiono powierzyć osobom mającym wysoki autorytet i zawodowo uzdolnionym

Kredyt akcyzowy. Na podanie C. Z. P. P. i S. w sprawie kredytu akcyzowego Ministerstwo Skarbu nadesłało następujące wyjaśnienie (Nr. D VI. 4135/2/28): „Załatwiając pismo z dnia 20 kwietnia r. b. w sprawie obliczenia terminu kredytu podatku od piwa Ministerstwo Skarbu zawiadamia, że sprawa ta jest ściśle unormowana w § 14 ust. 4 rozp. Min. Sk. z 25.VII.1924 Dz. U. R. P. Nr. 90, poz. 850) w brzmieniu ustalonem rozporządzeniem Min. Skarbu z 30 stycznia 1925 roku (Dz. U. Nr. 16, poz. 107). Mianowicie sześciotygodniowy okres liczy się od pierwszego dnia miesiąca, następującego po miesiącu, w którym powstał obowiązek uiszczenia podatku spożywczego". Zmiana tego przepisu, obowiązującego ponad trzy lata, nie wydaje się wskazaną

Co do prośby o zaniechanie ściągania odsetek za okres wsteczny, to sprawa ta może być rozpatrywana tylko na podania poszczególnych browarów.

NACZELNIK WYDZIAŁU

(—) Zubrzycki".

Nowa taryfa celna. Na posiedzeniu Komisji powołanej do opracowania nowej taryfy celnej przedstawiciel C. Z. P. P. i S. wygłosił referat w sprawie ceł od piwa i słodu i zaprojektował stawki celne do nowej taryfy celnej. Referat nie wywołał żadnej dyskusji a wniosek co do wysokości ochrony celnej przyjęto jednogłośnie.

Związek Właścicieli Browarów w Polsce. Dnia 4 b. m. odbyło się posiedzenie Zarządu Związku Właścicieli Browarów w Polsce. Po wyborze prezesa, wiceprezesa i skarbnika przystąpiono do rewizji cen piwa na terenie b. Kongresówki i Kresów Wschodnich.

Barwy piwa. Wielokrotnie już ogłaszaliśmy, że zgodnie z ratyfikowaną umową Polski z Czechosłowacją, niedozwolone jest używanie nazw towarów pochodzących od czeskich miejscowości, pomimo to w ogłoszeniach browarów i na etykietach często jeszcze spotyka się nazwy „pilzeńskie, pilzner, à la pilzeńskie" i t. d. Czujemy się w obowiązku przestrzec browary, że dalsze używanie tych określeń może spowodować kłopotliwe i niepożądane dla nich następstwa

Gwarancje bankowe. Browary, korzystające z kredytu akcyzowego na podstawie gwarancji bankowych, niejednokrotnie na kilka miesięcy przed terminem ostatecznym zwracają się do Dep. Obrotu Pieniężnego o przedłużenie zgody Ministerstwa Skarbu na gwarancje tych banków.

Ponieważ akceptacja Ministerstwa Skarbu zależną jest od stanu finansowego banku dającego gwarancję, Departament Obrotu Pieniężnego nie jest w możności prolongować swej zgody na kilka miesięcy przed upływem pierwotnie określonego terminu i wszelkie w tej mierze przedwcześnie złożone podania załatwia na kilka dni przed terminem.

CENY JĘCZMIENIA.

Warszawa.	26/IV.	52 — 53 zł.
	27/IV.	52 — 53 zł.
	28/IV.	52 — 53 zł.
	30/IV.	52 — 53 zł.
	1/V.	52 — 53 zł.
Bydgoszcz	27/IV.	50 — 52 zł.
	28/IV.	50 — 51 zł.
Katowice.	26/IV.	53 — 56 zł.
	27/IV.	53 — 56 zł.
	28/IV.	53 — 56 zł.
	30/IV.	53 — 56 zł.
Poznań.	26 IV.	49 — 51 zł.
	28/IV.	49 — 51 zł.
	30/IV.	49 — 51 zł.
Gdańsk.	1/V.	15 — 15.25 flh.
Berlin.	26/IV.	254 — 290 mk. n
	27/IV.	254 — 290 mk. n.
	28/IV.	254 — 290 mk. n.
	30/IV.	254 — 290 mk. n.
	1/V.	254 — 290 mk. n.
Hamburg	26/IV.	12.75 flh. Dun. Ros.
	28/IV.	12.85 flh. Dun. Ros.
	30/IV.	12.85 flh. Dun. Ros.
	26/IV.	12 60 flh. La Plata
	30/IV.	12.80 flh. La Plata
	19/IV.	12.25 flh. Marokko
	21/IV.	12.35 flh. Marokko
	23/IV.	12.30 flh. Marokko
Chicago.	25 IV.	Malting 95 — 109 cts. za bushel
	26/IV.	Malting 93 — 108 cts. za bushel
	27/IV.	Malting 95 — 108 cts. za bushel
	28/IV.	Malting 96 — 107 cts. za bushel
	30/IV.	Malting 96 — 109 cts. za bushel
Nowy York.	25/IV.	Malting 106½ cts. za bushel
	26/IV.	Malting 108 cts. za bushel
	27/IV.	Malting 108 cts. za bushel
	28/IV.	Malting 108 cts. za bushel
	30/IV.	Malting 108 cts. za bushel

CENY CHMIELU.

Lublin 27/IV. Na rynku chmielu z powodu małego zainteresowania ze strony miejscowych browarów oraz braku gatunków wyborowych ceny utrzymują się z ubiegłych tygodni przy tendencji wyczekującej.

Lublin 1/V. Sytuacja na rynku chmielu w dalszym ciągu niezmieniona z powodu niesprzyjającej pogody. Ceny chmielu niezmienione. Tendencja słaba. Usposobienie wyczekujące.

CENA OGŁOSZEŃ: 1 str. Zł 150.—; 1/2 str. Zł. 80.—; 1/8 str. zł. 60—; 1/4 str. Zł. 45.— Zastrzega się zmianę cen ogłoszeń

Redaktor: W. Adam. Wydawca: Centralny Związek Przemysłu Piwowarskiego i Słodowniczego w Rzplitej Polskiej.

Drukarnia i Litografja p. f. „JAN COTTY" w Warszawie, Kapucyńska 7.